

# Dobrze zagospodarować wyjątkowy potencjał



Prof. Jacek Gołębiowski podczas otwarcia kongresu.

AGATA PAWŁOWSKA /IRJP

RP  
DODANE 24.07.2023 10:12



FB



tweetnij



drukuj



wyślij



zachowaj

## Z udziałem ekspertów z Lublina odbył się I Światowy Kongres Polskiej Edukacji i Nauki za Granicą.



Promowanie polskiej edukacji i nauki za granicą, pomoc dydaktyczna w nauczaniu języka polskiego, innowacyjne technologie w nauczaniu polskiej historii oraz organizacja I Światowego Festiwalu Młodzieży Polskiej z Zagranicy – to niektóre zalecenia I Światowego Kongresu Edukacji i Nauki Polskiej za Granicą, który odbył się w Jachrance. Swoją wkład wnieśli eksperci z Lubelszczyzny oraz pracownicy katolickiego uniwersytetu w Lublinie.

### Sytuacja się zmienia

Wydarzenie otworzył dr hab. Jacek Gołębiowski, dyrektor Instytutu Rozwoju Języka Polskiego im. św. Maksymiliana Kolbego. Od wielu lat związany z KUL i środowiskiem Polonii zajmuje się naukowo m.in. polską i hiszpańską myślą społeczną, specjalizuje się także w badaniach nad organizacjami polonijnymi za granicą. Jak podkreślił, tym bardziej cieszy się z faktu, że do Polski przyjechało pół tysiąca rodaków z czterdziestu jeden krajów całego świata. – Z całego serca dziękuję za przyjęcie zaproszenia na kongres. Osobiście cieszę się z tak licznej reprezentacji Stanów Zjednoczonych, a także po raz pierwszy z reprezentacji Ameryki Południowej, z Argentyny, Brazylii i Peru przyjechało ponad czterdzieści osób – mówił podczas otwarcia. Oprócz nauczycieli języka polskiego w polskich szkołach i ośrodkach za granicą, rodziców oraz przedstawicieli organów prowadzących szkoły, w wydarzeniu uczestniczyła także młodzież, wolontariusze polonijni, harcerze oraz absolwenci szkół polskich w USA i Wielkiej Brytanii, dla których wyjazd do Polski był nagrodą za doskonałe wyniki na maturze.

Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek podkreślił, że kongres pokazuje rzeczywistość, jaką rolę odgrywają polscy nauczyciele za granicą, dla polskości jako takiej, ale i popularyzowania polskiej nauki. Podkreślił, że rząd przywiązuje uwagę do tego, co się dzieje za granicą, a efektem tego jest zwiększanie finansowania polskich szkół. Zauważył, że otworzono dotychczas niemal sto polskich przedszkoli za granicą, co jest nowością. – Polonia jest rezerwuarem polskości, niewykorzystywanym przez Polskę do tej pory, również dlatego, że przez lata nie mieliśmy możliwości i to my prosiliśmy Polaków za granicą o pomoc – mówił, zaznaczając, że dziś państwo jest stabilne finansowo i może się zatroszczyć o rodaków za granicą.

### Prawie 60 mln Polaków

Szacuje się, że poza granicami naszego kraju mieszka aktualnie ok. 20 milionów Polaków. Na wszystkich kontynentach znajduje się kulturowy depozyt polskich pokoleń, a jednocześnie bogactwo i potencjał na przyszłość. Wsparcie Polaków poza granicami wynika z oczywistych powinności państwa, które powinny być dostosowane do zmieniających się warunków społeczno-kulturowych. – Zdynamizowanie procesu tworzenia na świecie pozytywnego wizerunku Polski w obliczu wyraźnego trendu wygaszania pamięci polskiej i obecności języka polskiego w miejscach tzw. starej emigracji, przy niedostatecznym wsparciu dla Polaków w ich staraniach o należyty status partycypacji obywatelskiej i kulturalnej w krajach ich zamieszkania, zrodziły konieczność powołania instytucji państwowej działającej w imieniu rządu RP. Taką agendą państwa jest Instytut Rozwoju Języka Polskiego im. Świętego Maksymiliana Marii Kolbego z siedzibą w Warszawie, powołany na podstawie ustawy z dnia 7 października 2022 r. – informują eksperci. Z uwagi na potrzebę wieloaspektowego wsparcia rozwoju języka polskiego za granicą, skierowanego do osób mieszkających na całym świecie oraz w celu optymalizacji działań państwa w tym zakresie, utworzono odrębny podmiot, będący państwową osobą prawną, realizujący ustawowo określone zadania. – Utworzenie instytucji, której głównym zadaniem jest wspieranie upowszechniania języka polskiego, także jako języka obcego, wzmacnia i uzupełnia dotychczasowe działania w tym obszarze i tworzy efekt synergii. Zadania instytutu mają na celu zapewnienie wszechstronnego wsparcia rodaków za granicą w podtrzymywaniu ich tożsamości narodowej oraz więzi z ojczyzną, a także wsparcia osób nieposiadających polskiego pochodzenia, zainteresowanych nauką języka polskiego jako języka obcego – dodają specjaliści.

### Śłuchać Polaków z zagranicy

Dyrektor instytutu w dalszej kolejności przedstawił dotychczasowe działania i osiągnięcia instytucji. Prof. Gołębiowski podkreślił, że do połowy stycznia tego roku odbył ponad dziewięćdziesiąt spotkań, bezpośrednio i online z przedstawicielami polskich instytucji na całym świecie. Jak zauważył, idea takiego instytutu była od jakiegoś czasu obecna w świadomości podmiotów rządowych i pozarządowych. – Sam słyszałem, że brakuje nam instytucji, która na stałe wspierałaby polskie szkoły za granicą. Jesteśmy w czołówce światowej jeśli chodzi o diasporę w stosunku do liczby mieszkańców w kraju – mówił. Jak zauważył, obecnie ważne jest rozpoznawanie potrzeb Polaków za granicą. Formuła kongresu zmienia perspektywę i widzenie tych problemów. Do tej pory organizowano zjazdy albo konferencje. W kongresie to przede wszystkim państwo, Polacy mieszkający za granicą macie możliwość wypowiedzieć się, to wy jesteście podmiotem, my czekamy na waszą wypowiedź. Proszę się nie krępować, powiedzieć o swoich bolączkach i problemach, o możliwościach i potencjale. Dlatego będziemy się dzielić na grupy robocze i panelowe, a nasi eksperci będą do was podchodzić, będą z wami rozmawiać. Panele zakończą się zebraniem waszych wniosków, które zostaną uwzględnione w uchwałach kongresu – podkreślił prof. Gołębiowski. Odnosił się również do konkursów, które mają stanowić wsparcie polskich szkół i organizacji.

### Propozycje Polaków zza granicy

Uczestnicy kongresu podczas prac panelowych uznali min., że niezmienną misją szkoły polskiej poza granicami kraju jest podtrzymywanie i kształtowanie tożsamości narodowej. Wypełnienie tej misji w aktualnych warunkach wymaga współpracy między podmiotami krajowymi i polonijnymi. Ich zdaniami szkoła polonijna powinna być miejscem integracji środowiska i funkcjonować ponad podziałami, a nauczanie języka polskiego powinno być realizowane w systemie uzupełniających się i współpracujących placówek oświatowych, kulturalnych, muzealnych i naukowych w Polsce i za granicą. Rodacy z zagranicy sugerowali, że należy wzmacniać istniejące placówki oraz inicjować i wspierać powstawanie nowych ośrodków edukacyjnych za granicą, systematycznie dążyć do zwiększania liczby uczących się języka polskiego i innych przedmiotów w języku polskim.

Wśród uczestników kongresu była m.in. Monika Wawrzyńczak, która na co dzień pracuje w Bibliotece Polskiej im. I. Domeyki w Buenos Aires, a także Natalia i Joanna, które w stolicy Argentyny prowadzą Café Polaco. Starają się integrować Polaków wokół współczesnej kultury tak, aby jedność środowiska spajało coś więcej niż tylko obchody bolesnych rocznic. W wydarzeniu brała udział również Julia Sierkowska, wybitna i zasłużona nauczycielka języka polskiego na Ukrainie. Kongres zakończyła Msza św.